

Dzień Samorządu Terytorialnego

Jeden Powiat
12 Gmin 1000 możliwości

27 maja obchodzimy Dzień Samorządu Terytorialnego. To święto, ustanowione przez Sejm RP w 2000 roku, upamiętnia pierwsze demokratyczne (a w zasadzie pierwsze w powojennej Polsce) wybory samorządowe, które odbyły się właśnie 27 maja 1990 roku. Jakież to wszystko było dla nas nowe...

Dziś, z perspektywy 25 lat funkcjonowania wolnej Polski, można stwierdzić, że ze wszystkich reform okresu transformacji to właśnie reaktywacja samorządu terytorialnego była jednym z ważniejszych sukcesów Polski. To nasz wspólny sukces. Zaczynając od tych, którzy poświęcili swoje życie i szczęście swoich bliskich, abyśmy dzisiaj mogli żyć w wolnej Polsce, przez wspaniałych ludzi aktywizujących i uczących lokalne społeczności co to jest samorząd, a na mieszkańcach polskich miast i gmin kończąc. Naturalnie o tym, że nasze społeczeństwo jest dziś bardziej świadome i wymagające niż w 1990 roku chyba nikogo nie trzeba przekonywać. To bardzo dobry symptom i miejmy nadzieję, że ta świadomość mieszkańców z roku na rok będzie się zwiększać. Samorząd terytorialny rozumiany w sensie dosłownym sprawdził się, ale nie może stać w miejscu i musi iść do przodu. Musi ewaluować bo zmieniają się realia – i te polityczne i te gospodarcze. Musi ewaluować, bo konieczne jest dostosowanie do wymogów prawnych, czy przepisów unijnych, wreszcie musi ewa-

luować bo zmienia się świadomość i potrzeby naszych mieszkańców. Administracja samorządowa musi się dostosowywać do takich potrzeb. Czy nasz głos zostanie usłyszany, czy samorząd będzie się zmieniał z nami i dla nas, w dużej mierze zależy jednak od nas samych i właśnie od tego jakie władze wybierzemy. Już sama zmiana – ujęta w kodeksie wyborczym – w sposobie wybierania radnych do gmin w okręgach jednomandatowych to pierwszy krok do wyłonienia odpowiedzialnego za swój teren radnego. Takiego radnego, który zna prawie wszystkich ludzi i ich potrzeby w danym okręgu, zna każdą ulicę i ścieżkę. Tym samym, choć nie przebrzmiały jeszcze echa wyborów do Parlamentu Europejskiego, w sposób naturalny i dość płynny przechodzimy do wyborów samorządowych. Mimo, że nie są to tak „medialne” w skali kraju wybory jak chociażby prezydenckie czy parlamentarne, to są one dla nas wyjątkowo ważne, bowiem tutaj – kształtuje się nasza codzienna rzeczywistość.



■ Elżbieta Radwan.

Dzień Samorządu Terytorialnego także o tym nam przypomina. Dlatego też z okazji dnia Samorządu Terytorialnego życzę wszystkim Państwu świadomych wyborów i poczucia, że władze gmin czy powiatu szanują Państwa zdanie i liczą się z Państwa głosem. Samorządowcom zaś życzę pokory, cierpliwości i roztropności w codziennej służbie naszym mieszkańcom.

Podwieczorek muzyczny

W minioną niedzielę w Izbie Muzealnej Wodiczeków odbył się drugi w tym roku koncert muzyki poważnej dla najmłodszych, pn. „Podwieczorki muzyczne dla dzieci”. Wystąpiły dwie artystki: Anna Kornacka z Wołomina – pianistka i Beata Kierzkowska z Warszawy – flecistka. Obie są absolwentkami Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Koncertowały w kraju i zagranicą. Anna Kornacka ukończyła również studia uzupełniające na Uniwersytecie J. Gutenberga w Mainz i brała udział w kursach mistrzowskich w Polsce, Niemczech, Szwajcarii i Hiszpanii. Wielokrotnie akompaniowała artystom występującym w Izbie Wodiczeków, a także zainaugurowała „Podwieczorki muzyczne”. Beata Kierzkowska (studia podyplomowe na UW na wydz. zarządzania dla twórców, artystów i animatorów kultury) jest dyplomowanym nauczycielem, uczy gry na flecie, a także jest doradcą metodycznym w sekcji instrumentów dętych. Uczy w Państwowej Szkole Muzycznej w Warszawie.

Jako że majowy koncert był zatytułowany „Wiosna w muzyce”, nie mogło zabraknąć takich utworów jak „Przybywaj piękna wiosno” Mozarta, „Pieśni wiosennej” Mendelssohna czy „Wiosny” z cyklu Cztery pory roku Vivaldiego. Anna Kornacka i Beata Kierzkowska zaprezentowały największych kompozytorów muzyki poważnej w nieco mniej poważnej odświeżeniu. Koncert

składał się głównie z radosnych melodii, będących muzycznymi opisami natury, np. słońca lub burzy. Wśród nich pojawiło się wiele dźwięków naśladowujących ptaki i zwierzęta m.in.: „Świstaka” wg Beethovena, „Łabędzia” Czajkowskiego, „Kanarka” Hove'a czy „Taniec lisa” Leo. W przerwach Beata Kierzkowska zadawała najmłodszym wierszyki-zagadki, dotyczące poszczególnych utworów. Na zakończenie muzycznego podwieczorka artystki z okazji Dnia Mamy wspólnie z dziećmi odśpiewały „Piosenkę dla mamy” z repertuaru Leszczyńskiego. (am)

Zapowiedzi Izby Muzealnej Wodiczeków w Wołominie

31 maja o godz. 18.00 - inauguracja cyklu „Wołomiacy w podróżach” - pokaz slajdów podróżniczych. O swoich podróżach po Indiach opowiedzą Anna Machowska i Wojciech Łochowski.

7 czerwca o godz. 18.00 podczas „Wieczoru poezji śpiewanej” wystąpią: Joanna Mioduchowska i Mirosław Kozak.



Bal na rzecz hospicjum

„Niemożliwe nie istnieje” - to motto przewodnie charytatywnego balu sportowców, który odbył się 23 maja w Hotelu Gregory w Kobyłce. Dochód z tej niezwyklej imprezy, której organizatorem było stowarzyszenie Jeden Powiat, w całości przeznaczony został na rzecz Hospicjum Opatrzności Bożej w Wołominie.



■ Wspaniała dwójka tyżwiarzy - olimpijczyków.

Głównym gościem balu była dwukrotna medalistka zimowych Igrzysk Olimpijskich Luiza Złotkowska. Nie zabrakło również: jej koleżanki z drużyny panczenistek Natalii Czerwonki, złotego medalisty Igrzysk Olimpijskich w Soczi Zbigniewa Bródki, brązowego medalisty z Soczi Jana Szymańskiego oraz panczenisty Sławomira Chmury. Grono sportowych gości zaszczylicili także: siatkarka Dorota Świeniewicz, Mistrz Świata w kickboxingu Kamil Ruta, pięściarz i medalista Mistrzostw Świata z 1982 r. oraz Mistrzostw Europy z 1983 r. Grzegorz Skrzec, trenerzy Jerzy Engel i Andrzej Stręla. Wśród gości pojawili się także ludzie kultury oraz medialne sławy i przedsiębiorcy. Całą uroczystość poprowadzili Małgorzata Głębicka oraz Piotr Wszyński. Kilka powitalnych słów wygłosił burmistrz Kobyłki i prezes Jednego Powiatu Robert Roguski. - Ten bal jest wy-

jątkowym wydarzeniem w Kobyłce i pragnę podziękować wszystkim jego uczestnikom. Dziękuję sportowcom, ludziom samorządu, kultury i mediów oraz przedsiębiorcom, którzy zaszczylicili nas swoją obecnością. Stowarzyszenie Jeden Powiat chce działać na rzecz naszej małej ojczyzny, to spotkanie jest tego najlepszym przykładem. Chcemy działać pozytywnie - powiedział Robert Roguski.

O Hospicjum Opatrzności Bożej opowiedział natomiast jego dyrektor ks. Dariusz Czupryński. - Kiedy myślimy o hospicjum, to zwykle kojarzy nam się ono z czymś smutnym i przykrym. My chcemy jednak patrzeć na hospicjum jak na życie. Przychodzą do nas pacjenci, którzy wciąż żyją, a my pomagamy im, aby ten ostatni etap ich życia był przede wszystkim dla nich bezpiecznym domem. Staramy się im zapewnić jak najbardziej profesjonalną opiekę. Hospicjum do bycia z drugim

człowiekiem, to dom gościnny. Najcenniejsze jest to, żeby docenić życie osób, które dotknęła choroba. Cieszą się oni każdą kolejną chwilą życia - powiedział ks. Czupryński.

Ten wieczór obfitował w wiele atrakcji, wśród których były pokazy tańca i co najważniejsze: aukcje cennych przedmiotów. Wylicytować można było chociażby koszulkę Doroty Świeniewicz z autografami reprezentacji siatkarek, rękawice bokserskie, rejs statkiem Kapitan Borchardt, zabytkowy hełm strażacki, książki trenera Jerzego Engela czy też cenny obraz. Dużym zainteresowaniem cieszyła się porcelanowa filiżanka z wizerunkiem Belwederu, którą w imieniu prezydenta Bronisława Komorowskiego przekazał na

aukcję Kajetan Broniewski. Podczas balu udało się zbierać dla hospicjum ponad 20 tys. zł. Jednym z najdrożej wycytowanych rzeczy był obraz z greckim widokiem, który za 3 tys. zł kupił mecenas Karol Trzaska. Tym samym za sprawą charytatywnego balu udało się połączyć przyjemne z pożytecznym. Bal sportowców był również doskonałą okazją do wręczenia Kamilowi Rucie pucharu dla najlepszego sportowca 2013 r. w powiecie wołomińskim. Ten znakomity i skromny kickboxer z MKS Wicher Kobyłka wielokrotnie stawał na podium. Nie dziwi zatem fakt, że czytelnicy Wieści Podwarszawskich uznali go najlepszym sportowcem w naszym powiecie.

ED



■ Mec. Karol Trzaska został właścicielem wspaniałego obrazu.



■ Trener Jerzy Engel gościem honorowym.



■ Dorota Świeniewicz przekazała właścicielowi do licytacji koszulkę reprezentantki Polski.